

Judasze ponieśli zasłużoną karę

Bandę amerykańskich agentów, którzy dopuścili się haniebnego zbrodni wobec bratniego narodu czechosłowackiego, zdradzili sprawę pokoju i socjalizmu, spotkali zasłużoną karę. Surowy wyrok, na Slansky'ego i większość jego współpracowników, to druzgocący cios wymierzony amerykańskiemu imperializmowi, jego wywiadowczym centralom; wyrok na bandę Slansky'ego to przekreślenie planów takich podżegaczy wojennych, jak John Foster Dulles, który w czasie kampanii wyborczej w USA w październiku br. miał czelność wystąpić publicznie z programem wzmocnienia akcji szpiegowskiej, dywersyjno-sabotażowej w krajach demokracji i dowej. Rozwiali się jeszcze raz po zdemaskowaniu i zlikwidowaniu dywersyjnych ośrodków Rakka na Węgrzech, Kostowa w Bułgarii, po rozbiciu gomulkowszczyzny w Polsce miraż imperialistycznych spiskowców, którzy lu dzieli się, że można będzie jeszcze raz dokonać na miłującym pokój narodzie tej zbrodni, jakiej dopuszczono się na narodzie jugosłowiańskim.

Po tragedii narodu jugosłowiańskiego, zdradzonego przez titowską bandę i wydane na lup Wall Street, narody obozu pokoju wzmogły czujność. Nędzny koniec Slansky'ego oznacza, że z rąk amerykańskich imperialistów została wytrącona karta, na którą bardzo liczyli. Nie udało im się oderwać partii komunistycznej od ludu pracującego bratniej Czechosłowacji, nie udało się im oddać tej partii na usługę burżuazji. Klęska taka spotka ich wszędzie, gdziekolwiek usiłowałyby powtórzyć tę ohydłą próbę.

Rozgromienie bandy Slansky'ego jeszcze raz zwróciło uwagę wszystkich narodów krajów demokracji ludowej, że nakaz stał się czujności rewolucyjnej obowiązującej. Dopóki istnieje kapitalistyczne otoczenie, dopóki czołży śmierć wróg wolności narodów, wróg postępu i socjalizmu — amerykański imperializm, musimy być zawsze przygotowani na to, że jeszcze niedługo nastąpi realne macki będą usiłowały przeniknąć do naszego aparatu partyjnego, państwowego i gospodarczego.

Zdemaskowanie bandy Tito-Rankowicza przez wielką partię Lenina — Stalina nauczyło wszystkie narody krajów obozu pokoju posługiwania się ostrą bronią rewolucyjnej czujności. Stalinowskie wskazania wprowadziły nas na niezawodną drogę budownictwa socjalizmu i wiódł nas od zwycięstwa do zwycięstwa. Czujność rewolucyjna naszej Partii, której przewodził ukochany Wódz całego narodu Bolesław Bierut, umożliwiła nam zdemaskowanie prawdziwego oblicza gomulkowszczyzny. Czujność rewolucyjna Komunistycznej Partii Czechosłowacji, partii Klementa Gottwalda doprowadziła do rozbicia bandy Slansky'ego. Każda następna próba dywersji zakończy się równie haniebnym fiaskiem imperialistycznych szpicliów.

Klęska titowsko-syjonistycznych zdrajców, położenie kresu ich zbrodniczej działalności i surowy wyrok na nich, naród polski uważa także za swój zwycięstwo. Cios, jaki gotowali imperialiści narodowi czechosłowackiemu godził również w nas. Klęska bandy Slansky'ego to dalsze wzmocnienie siły obozu pokoju, to zwycięstwo idei wolności i niezawisłości wszystkich narodów.

Naród Iraku w walce przeciw dyktaturze wojskowej Stan wyjątkowy w Bagdadzie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS powołując się na rozgłoszenie w Damaszku, podaje z Bejrutu, że gubernator wojskowy okręgu bagdadzkiego ogłosił stan wyjątkowy. Ludność wolno przebywać na ulicach miasta jedynie od wschodu do zachodu słońca. Wbrew temu zarządzeniu demonstracje antyimperialistyczne przeciągają się jednak do późnej nocy. Policja i wojsko w dalszym ciągu stosują gazy łzawiące dla rozpadzenia demonstrantów. Arresztowania wśród kół demokratycznych trwają. W ciągu dwóch dni 24 i 25 listopada aresztowano 150 osób.

LONDYN (PAP). Dziennik „Daily Worker” stwierdza, że imperializm angielski i amerykański w celu uchronienia zysków spółek naftowych i zachowania Srodkowego Wschodu jako bazy strategicznej, łączy się z generalami, usiłującymi zdławić ruch narodowy i dążącymi do wprowadzenia „tyktatury”.

Lecz naród Iraku stawia opór, a walka jego zasługuje na poparcie angielskiego ruchu robotniczego — pisze dziennik. — Wojska angielskie powinny być wycofane z Iraku, dyktaturze w irakowej nie należy udzielać żadnego poparcia. Nafta Iraku winna stać się własnością narodu.

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wojewódzkiego

Rok V Bydgoszcz, piątek 28 listopada 1952 r. Nr 286 (1352)

II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju opracuje postulaty narodu polskiego na Kongres Narodów

WARSZAWA (PAP). W wielu województwach zakończono już akcję wyborów delegatów na II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju, który odbędzie się w niedzielę 30 bm. w sali Rady Państwa w Warszawie. Społeczeństwo miast i wsi całego kraju obdarzyło zaszczytem uczestniczenia w doniosłych obradach Kongresu swych najlepszych ludzi, wypróbowanych bojowników o sprawę pokoju, powierzając im zadanie opracowania postulatów narodu polskiego na Kongres Narodów w Obronie Pokoju, który będzie obradował w Wiedniu.

Łódź i woj. łódzkie reprezentować będzie na II Ogólnopolskim Kongresie Obrońców Pokoju 61 delegatów, wybranych ostatnio na dzielnicowych i powiatowych konferencjach bojowników o pokój. Na liście delegatów Łódź, obok znanych powszechnie nazwisk członków Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — reżyserki filmowej Wandy Jakubowskiej, mistrzyni sportu Jadwigi Głażewskiej i przodownicy pracy z ZPB im. Stalina Marii Augustyniak, znajdują się nazwiska nowych aktywistów, którzy wyróżnili się pracą w komitetach obwodowych i dzielnicowych Frontu Narodowego.

Łódzki świat naukowy reprezentować będzie na Kongresie warszawskim prof. U. Ł. Borys Łapicki, świat

literacki — znana pisarka Seweryna Szmaglewska, a inteligencję techniczną — naczelny inżynier ZPB im. Stalina, poseł do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Stanisław Urbaniak.

W czasie miejskiej konferencji bojowników o pokój w Szczecinie, gdy przewodniczący MKOP inż. Pałczyński kończył swe przemówienie słowami: „Z ufnością i wiarą oczekujemy doniosłych decyzji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, które przyczynią się do dalszego wzmocnienia obozu pokoju i wytyczą drogi naszej dalszej walki o zwycięstwo słusznej sprawy pokoju” — zrywa się na sali długotrwała owacja na cześć Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Przewodzącego Rady Ministrów Bolesława

Bieruta i Chorażego Pokoju genialnego Przywódcy mas pracujących całego świata — Józefa Stalina.

Społeczeństwo Wybrzeża wybrało na II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju 35 delegatów — najbardziej ofiarnych aktywistów ruchu obrońców Pokoju i Frontu Narodowego, którzy biorą szeroki udział w podnoszeniu poziomu uświadomienia społeczeństwa oraz wzmocnioną własną pracą walczą o wzmocnienie siły gospodarczej i obronnej swej Ludowej Ojczyzny.

„Nie możemy ani na chwilę zaprzestać walki w szeregach ruchu obrońców pokoju — powiedział na zjeździe w Wejherowie ks. Labenz — dopóki istnieją ludzie pragnący rozpętać nową zawieruchę wojenną, dopóki gdziekolwiek na świecie leje się krew bezbronnej ludności, spadają na domy bomby, a chłop i robotnik nie może poświęcić się całkowicie pokojowej i twórczej pracy dla dobrobytu i szczęścia swego i przyszłych pokoleń”.

W czasie obrad powiatowej konferencji bojowników o pokój w Szubinie (woj. bydgoskiej) sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju Kubiński wręczył produkującej brygadzie młodzieżowej ze spółdzielni produkcyjnej Dąbrówka Słupska sztandar przechodni Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju jako nagrodę za wybitne osiągnięcia produkcyjne i ofiarną pracę społeczną. Brygada ta składająca się z 15 dziewcząt jest najlepszą brygadą rolną w województwie. Wszystkie członkinie brygady są aktywistkami Frontu Narodowego.

Plenum Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju

MOSKWA (PAP). Dnia 26 bm. odbyło się w Moskwie plenum Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju. Plenum omówiło sprawę przygotowań do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju oraz postanowiło zwołać dnia 2 grudnia br. w Moskwie IV Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju.

Wyrok w procesie szajki Slansky'ego

PRAGA (PAP). Dnia 27 bm. zakończył się proces antypaństwowego ośrodka spiskowego z Rudolfem Slansky'm na czele.

Sąd państwowy uznał wszystkich oskarżonych winnymi tego, że jako trockistowsko-titowscy, syjonistyczni, burżuazyjno - nacjonalistyczni zdrajcy i wrogowie narodu czechosłowackiego, ustrojowi ludowo - demokratycznego i socjalizmu, pozostając na służbie amerykańskich imperialistów pod kierownictwem wrogich wywiadów zachodnich utworzyli antypaństwowy ośrodek spiskowy, podważali ustroj ludowo - demokratyczny, utrudniali budowę socjalizmu, szkodziли gospodarce narodowej, uprawiali szpiegostwo, podważali jedność narodu czechosłowackiego i obronność Republiki w celu oderwania jej od trwałego soju-

zu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, w celu zlikwidowania w Czechosłowacji ustroju ludowo - demokratycznego, przywrócenia kapitalizmu, w celu ponownego wciągnięcia Czechosłowacji do obozu imperializmu i pozbawienia jej samodzielności i niezawisłości.

Sąd skazał Rudolfa Slansky'ego, Bedricha Gemindera, Ludwika Frejke, Józefa Franka, Władimira Clementisa, Bedricha Reicina, Karela Svaba, Rudolfa Margolusa, Otto Fischla, Otto Slinga, Andre Simone — na karę śmierci. Sąd skazał pozostałych oskarżonych, tj. Artura Londona, Vavro Hajdu, Evżena Loebila — na karę dożywotniego więzienia.

Wszyscy oskarżeni przyjęli wyrok jako sprawiedliwy i rzekli się odwołania od wyroku.

Oświadczenie wiceprezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza w związku z zamknięciem „Gazety Polskiej” i „Polski i Świata”

WARSZAWA (PAP). W związku z zamknięciem „Gazety Polskiej” i „Polski i Świata” przez władze francuskie przedstawiciel PAP uzyskał od wiceprezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza następujące oświadczenie:

Zamknięcie „Gazety Polskiej” i „Polski i Świata” — dwóch pism wychodzących w Francji, wywołuje — rzecz jasna — głębokie i słuszne oburzenie społeczeństwa polskiego.

Społeczeństwo polskie czuje się nierozrzerwalnie związane z polskim wychodźstwem we Francji i jest słusznie niezwykłe czułe na prawa naszych braci we Francji do ojczystego języka, do pielęgnowania kultury narodowej, do utrzymywania serdecznej więzi wychodźstwa polskiego ze swoim narodem.

Przywiązanie wychodźstwa polskiego do Macierzy idzie w parze z serdecznym i braterskim współczuciem i solidarnością wychodźstwa polskiego ze społeczeństwem francuskim. Właśnie dowodem tego jest także np. „Gazeta Polska”, która podczas okupacji hitlerowskiej organizowała wychodźstwo polskie we Francji do wspólnej z narodem francuskim walki przeciw okupantowi hitlerowskiemu o wolność i niepodległość Francji i Polski.

Po wojnie „Gazeta Polska” wychowała wychodźstwo w duchu braterskiego współzycia z narodem

francuskim, a równocześnie krzewiła przywiązanie do Polski, do jej kultury, języka i historii, do jej dziejowego budownictwa i rozkwitu. Jest swoją obroną granic Polski na Odrze i Nysie i ostrzeżeniem wychodźstwa przed groźbą neohitlerowskiego Wehrmachtu. „Gazeta Polska” służyła sprawie bezpieczeństwa Polski i Francji.

Nie ulega wątpliwości, że żadne brutalne szykany francuskich władz, żadna nadgorliwość w stosunku do amerykańskiej polityki, straszczącej się w dążeniu do odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu, polityki zagrożającej bezpieczeństwu wszystkich sąsiadów Niemiec, w tym również i Francji, nie zdoła zmienić w tym względzie twardości i zdecydowanej postawy wychodźstwa polskiego. Tak samo jak polityka amerykańska spowodowała skutek wręcz odwrotny w stosunku do zamiarów St. Zjednoczonych, jeśli chodzi o narosłe społeczeństwa francuskiego, stale rosnącą i rozszerzającą się falę niechęci wobec amerykańizmu w wydaniu Ridgway'a i armii atlantyckiej — spowodowała oburzenie wobec tych francuskich kół, które wysługując się, wbrew najwzorniejszym interesom Francji, imperializmowi amerykańskiemu, wyrzuciły za burzę zarówno sztandar swobód burżuazyjno - demokratycznych jak i sztandar niepodległości i suwerenności narodowej.

Zamknięcie „Gazety Polskiej” i „Polski i Świata” stanowi wyraz wrogości stosunku władz francuskich wobec wychodźstwa polskiego, jest krokiem nieprzyjaznym wobec Polski i stwarza nowe napięcie w stosunkach polsko - francuskich.

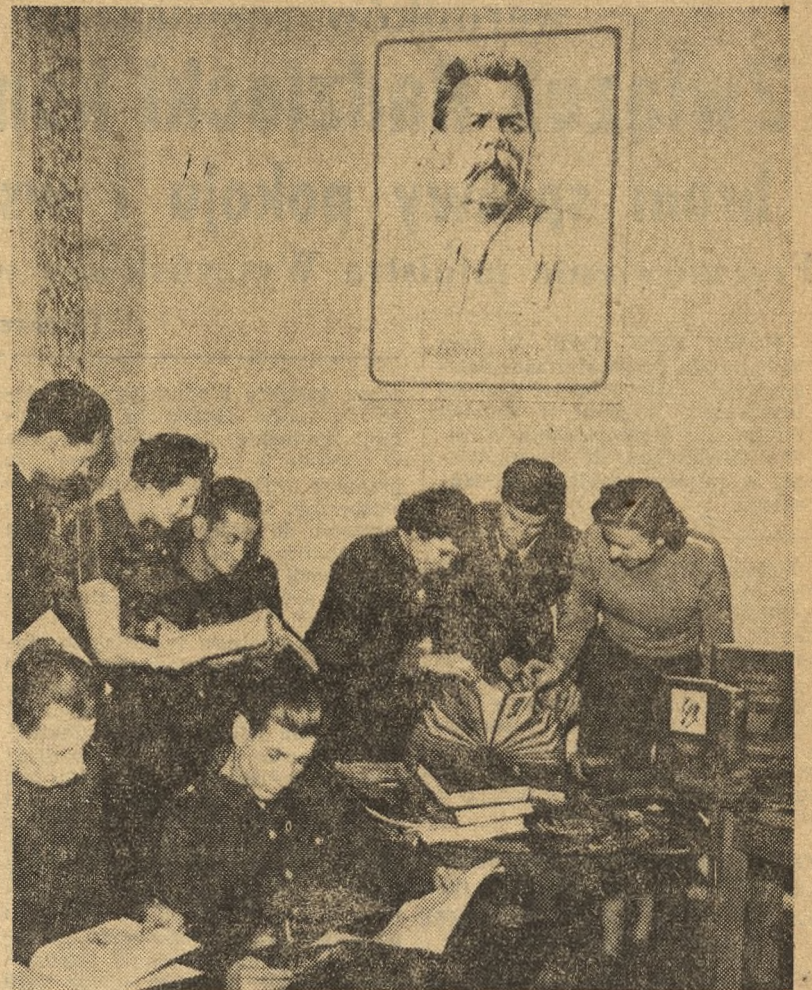
Naród polski umie jednak odróżnić wrogię Polsce i wychodźstwo polskiemu poczyny francuskich władz rządowych od prawdziwych uczuć narodu francuskiego, od stałych, prawdziwych interesów narodowych Francji.

Dlatego naród polski zachowa nadal swoją przyjaźń do narodu francuskiego.

Rzecz jasna, że Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niezłomie bronić będzie nadal interesów polskiego wychodźstwa we Francji, jego naturalnego prawa do zachowania nia polskości, jego prawa miłości do swego kraju macierzystego.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP) — W dniu 27 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador Nadszycyński i pelnomocny Turcji w Polsce p. Abdula-hat Aksin. Władcy na dworcu przez dyrektora protokółu dyplomatycznego MSZ Edwarda Bartola i członków ambasady tureckiej z charge d'affaires A. i P. Nihat Elli na czele.



Świetlica Okręgowego Domu Oficera w Bydgoszczy przybrała w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, oświetlony wygląd. Urządzone w niej wystawa książek i czasopism radzieckich wywołała ogromne zainteresowanie. Zwiedzają ją codziennie liczni oficerowie, żołnierze, ich rodziny oraz członkowie Okręgowego Wojskowego Klubu Sportowego. Na zdjęciu: członkowie OWKS Szwałkowska, Piasecki, Wolejko, Dolegata Zydlewska i Pokora.

Foto „Gazeta” — L. Staniszewski

Kwasownia Toruńskich Zakładów Nawozów Fosforowych wykonała trzeci rok Planu 6-letniego na 35 dni przed terminem

Załoga Kwasowni Toruńskich Zakładów Nawozów Fosforowych zameldowała w dniu 26 listopada br. o godz. 6 rano o wykonaniu planu rocznego oraz o realizacji zobowiązań podjętych na cześć 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Wiadomość o wykonaniu planu rocznego na 35 dni przed terminem przyjęli robotnicy z ogromną dumą i radością.

Sukces ten osiągnięto dzięki podjęciu cennych zobowiązań produkcyjnych przez kwasownię. Towarzyszom z kwasowni pomogli wybitnie robotnicy z warsztatów naprawczych, którzy usuwali wszelkie awarie w ruchu i czuwali nad maszynami i agregatami.

Podstawowa organizacja partyjna mobilizowała brygady robotnicze do walki o plan. Agitatorzy partyjni i Frontu Narodowego wskazywali na ogromne znaczenie przedterminowego wykonania planu pro-

dukcyjnego dla całokształtu gospodarki Polski, dla przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, dla wzmocnienia walki o pokój.

W realizacji zobowiązań, które zdecydowały o wykonaniu planu, wyróżnili się następujący robotnicy z kwasowni: Antoni Więckowski, Konrad Styczyński, Andrzej Krysiak z warsztatów naprawczych, ślusarz Tadeusz Miłoszewski, wykonujący 189 proc. normy, ślusarz Jan Włodarczyk — 180 proc. i tokarz Bronisław Mechowski — 200 proc. normy.

Duży wkład w realizację planu włożyli: kierownik produkcji Czesław Gross i kierownik kontroli technicznej Ludwik Nowak, którzy przez umiejętne organizowanie pracy, przez służenie pomocą i doświadczeniem pomogli towarzyszom przelamać trudności.

Edmund Matuszewski korespondent

Nasi korespondenci piszą o przebiegu wykopków buraków w województwie bydgoskim

W PGR MATAWY POKONANO TRUDNOŚCI Załoga PGR Mątawy w pow. świeckim przeprowadzała wykopki buraków w szczególnie trudnych warunkach.

Rozmokłe pola buraczane na nizinach nadwiślańskich utrudniały dojazd i pracę w polu. Jednek dzięki wykorzystaniu wszystkich rezerw i ofiarniej pracy robotników rolnych PGR Mątawy zakończyło już wykopki buraka cukrowego i odstawiło je do cukrowni.

W. Kruczyński

CHŁOPI Z KROTOSZYNA ZAKOŃCZYLI WYKOPKI

W tych dniach zakończyli wykopki buraka cukrowego małorolni i średniorolni chłopcy z gromady Krotoszyn, gmina Barcin pow. Szubin. Wykopali oni buraki z 45 ha ziemi i odwieźli je do cukrowni. Pomoc sąsiedzka, którą sobie nawzajem u-

dzieliłi pozwoliła na przyspieszenie wykopków. Józef Sobociński

NAJLEPIEJ WSPÓLNYMI SIŁAMI

Załoga PGR Wojnowo w pow. bydgoskim wskutek zaniebdania sprawy wykopków przez dyrekcję, jeszcze przed 2 dniami miała do wybrania 75 ha buraków. Mobilizacja załogi przeprowadzona przez organizację partyjną wpłynęła na to, że w ciągu dwóch ostatnich dni wykopano buraki z 51,5 ha tak, że do całkowitego zakończenia wykopków pozostały jeszcze zbiory z 23,5 ha.

W zespole tym przy wykopkach buraka w chwili obecnej pracują żony robotników rolnych, pracownicy warsztatowi i administracyjni oraz cała załoga, co jest gwarancją szybkiego ich zakończenia.

K. I.

Młodzież NRD przejmuję meldunek Sztafety Pokoju młodzieży polskiej

ZIELONA GÓRA (PAP). 27 bm. centralna sztafeta pokoju młodzieży polskiej przybyła do Stubic, do granicy między Polską, a NRD, granicy przyjaźni i pokoju, by przekazać meldunki i pozdrowienia dla Kongresu Narodów w Obronie Pokoju sztafecie FDJ.

Do zgromadzonych mieszkańców Stubic oraz przybyłej z pobliskich powiatów młodzieży przemówił przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP Marian Renke.

Marian Renke stwierdził, że przeszło 6 tys. sztafet zakładowych, gminnych, szkolnych, powiatowych i wojewódzkich gwiazdzistym szlakiem wniosło przez kraj ponad 12 tys. mel-

dunków o pokojowej pracy młodzieży polskiej oraz pozdrowień i listów do Kongresu Narodów.

Wśród długotrwałych owacji na cześć pokoju, uczestniczka sztafety, mistrzyni sportu Teresa Kodłaska odczytała centralny meldunek młodzieży polskiej dla Kongresu Narodów.

„My, młodzież polska, żyjąca w wolnej i niepodległej Ojczyźnie — brzmiały m. in. słowa meldunku — przesyłamy Wam płomiennie pozdrowienie.

Wierzymy, że Kongres Wasz przy czyni się do zachowania pokoju. Jesteśmy całym sercem z Wami!”

Zaprzestanie ognia w Korei jest jednym z najdonioślejszych warunków rozwiązania problemu koreańskiego

Związek Radziecki konsekwentnie i wytrwale broni sprawy pokoju i współpracy międzynarodowej

Przemówienie ministra Wyszyńskiego w Komisji Politycznej Zgromadzenia NZ

(Streszczenie)

NOWY JORK (PAP). W dniu 24 listopada przewodniczący delegacji radzieckiej minister Andrzej Wyszyński wygłosił w Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych przemówienie w sprawie problemu koreańskiego.

Zagadnienie koreańskie — oświadczył m. in. minister Wyszyński — przykuło uwagę nie tylko delegatów do Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, lecz także opinii publicznej na całym świecie. Jest to całkiem zrozumiałe. Zagadnienie koreańskie, to zagadnienie niesprawiedliwej, narzuconej narodowi koreańskiemu krwawej wojny, która trwa od przeszło 2 lat i która pociąga za sobą co dzień nowe ofiary.

TZW. „DOWÓDZTWO NARODÓW ZJEDNOCZONYCH” GWALCI BRUTALNIE NAJEMNICTWA ZASADY HUMANITARNIEJSZE

Minister Wyszyński podkreślił na stępnie, że jednym z najważniejszych momentów zagadnienia koreańskiego jest sprawa jeńców wojennych.

Delegacja Stanów Zjednoczonych i niektóre inne delegacje — oświadczył minister Wyszyński — usiłują narzucić Komisji Politycznej aproba tę postępowania tzw. „dowództwa Narodów Zjednoczonych”, które gwałci brutalnie najemnietajniejsze zasady humanitaryzmu przy traktowaniu jeńców wojennych. Delegacja amerykańska i delegacje niektórych innych krajów chcą, aby Komisja Polityczna zaakceptowała barbarzyńskie metody presji, stosowane przez to dowództwo wobec jeńców, aby Komisja zaakceptowała masakry jeńców dokonywane przez dowództwo amerykańskie. Ta presja ma na celu zmuszenie jeńców do odmowy powrotu do ojczyzny. Amerykanom chodzi o to, by rokowania w sprawie jeńców znalazły się w impasie i o to, by stoperdawia mogło zawrzeć porozumienia w sprawie jeńców w Korei.

Autoryzacja projektów rezolucji, aproba bujących stanowisko dowództwa amerykańskiego w sprawie jeńców, usiłują pominać ważne zagadnienia omawiane w toku dyskusji, a dotyczące tych lub innych postanowień prawa międzynarodowego i obowiązujących powszechnie konwencji. Autoryzacja projektów rezolucji usiłowała zamaskować wyraźne postanowienie prawa międzynarodowego przewidujące, że po zakończeniu działań wojennych wszyscy jeńcy muszą bezwarunkowo powrócić do ojczyzny, twierdzeniem, że tzw. „przymusowa repatriacja” jest niedopuszczalna. Chodziło o znalezienie w ten sposób pretekstu dla zatrzymania przez mocną znaczną część jeńców wojennych w Korei południowej.

Delegaci, którzy broniли w Komisji Politycznej projektu rezolucji „21 państw”, udawali, że nie widzą powrotnych stosunków, panujących w obrotach amerykańskich dla koreańskich i chińskich jeńców wojennych, że nie widzą zbrodni, dokonywanych w tych obrotach.

W ciągu wielu miesięcy w obrotach amerykańskich dla koreańskich i chińskich jeńców wojennych doko nywano tzw. „selekcji” lub „ankiet”, będących systemem barbarzyńskich nacisku, mającego na celu zmuszenie jeńców do wyrzeczenia się prawa powrotu do ojczyzny. Tym „selekcjom” i „ankietom” towarzyszyły tatuowania, masakry i rozstrze liwania bezbronnnych ludzi, których jedynym pragnieniem było zachowanie wierności wobec ojczyzny i spełnienie obowiązku.

PROJEKTY MEKSYKAŃSKI I HINDUSKI SĄ NIE DO PRZYJĘCIA

Następnie minister Wyszyński o mówił obszernie projekt delegacji meksykańskiej i stwierdził, że projekt ten jest nie do przyjęcia, ponieważ zasady jego są sprzeczne z postanowieniami Konwencji Genewskiej. Tak samo jak projekt amerykański, projekt meksykański opiera się na zasadzie przymusowej selekcji jeńców wojennych i daje państwu, w którego władzy jeńcy się znajdują, możliwość wywierania na jeńcach najbardziej szkodliwej presji w celu zmuszenia ich do wyrzeczenia się powrotu do ojczyzny.

Z kolei minister Wyszyński przed szedł do omówienia rezolucji hinduskiej.

Delegat Indii p. Menon — oświadczył minister Wyszyński — analizując projekt swej rezolucji stwierdził, że postawił sobie za zadanie opracować takie formuły, które mogłyby pogodzić różne punkty widzenia. Jednakże rezolucja proponowana

przez delegata hinduskiego celu tego nie osiąga. Zasadnicza teza rezolucji hinduskiej jest sformułowana w punkcie 3, który stwierdza, że przymus wobec jeńców nie będzie stosowany, ani żeby zapobiec ich powrotowi do ojczyzny, ani w celu ich repatriowania. Sprawa ta ma się zająć według projektu rezolucji hinduskiej specjalna komisja dla spraw repatriacji.

Delegat hinduski twierdzi, że projekt jego rezolucji jest zgodny z postanowieniami Konwencji Genewskiej. Tak jednak nie jest, ponieważ w artykule 118 Konwencji Genewskiej stwierdza wyraźnie, że wszyscy jeńcy natychmiast po położeniu kresu działaniom wojennym powinni być zwolnieni i repatriowani. Należy przypominąć, że postanowienia art. 118 Konwencji Genewskiej nie przewidują żadnych wyjątków od zasady repatriacji wszystkich jeńców i mają charakter kategoryczny, ponieważ obowiązek dokonania repatriacji pozostaje w mocy nawet jeśli strony wojujące przy zawieraniu rozejmu nie podpisały żadnego porozumienia w tej sprawie.

Utworzenie komisji repatriacyjnej, przewidzianej w projekcie rezolucji Indii, byłoby na ręce Amerykanom, usiłującym zatrzymać część jeńców wojennych pod pretekstem „dobrowolnej” repatriacji, która w praktyce może jedynie maskować przymusowe zatrzymywanie jeńców wojennych podlegających repatriacji.

Minister Wyszyński przypomniał, że w myśl projektu delegacji radzieckiej o sprawach repatriacji powinna decydować komisja do pokojuowego uregulowania kwestii koreańskiej — z udziałem nie tylko stron bezpośrednio zainteresowanych, lecz również innych państw, w tym także państw nie uczestniczących w wojnie w Korei. Związek Radziecki zaproponował powołanie do takiej komisji przedstawicieli USA, Anglii, Francji, ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, Indii, Burmy, Szwajcarii, Czechosłowacji, Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej i Korei Południowej. Byłoby to — stwierdził mówca — sprawiedliwe rozwiązanie.

Byłoby to komisja autorytatywna, prawdziwie międzynarodowa, która, mając w swym składzie przedstawicieli różnych punktów widzenia, mogłaby dojść do istotnego porozumienia.

Poza tym, jak widać z propozycji radzieckiej, funkcje komisji nie mogą ograniczać się do samych tylko spraw repatriacji. Komisja powinna opracować środki uregulowania całego problemu koreańskiego w duchu zjednoczenia Korei przez samych Koreańczyków pod nadzorem tej komisji. Toteż projekt rezolucji Indii, ignorujący całokształt zagadnienia, jest niezadowolający.

PROPOZYCJA HINDUSKA POWOLUJE ONZ NA ŚĘDZIEGO W JEJ WŁASNEJ SPRAWIE!

Nie do przyjęcia jest również — stwierdził mówca — propozycja Indii, by pozostałym jeńcom, poza tymi, którzy dobrowolnie wyrażą chęć powrotu do kraju, oddać do dyspozycji komisji repatriacyjnej, w której rolę arbitra pełniłaby Organizacja Narodów Zjednoczonych, będącą stroną walczącą, jak oświadczył tutaj przedstawiciel Indii.

Powstałe wrecz nieprawdopodobna sytuacja: strona uczestnicząca w konflikcie, jaką jest „Organizacja Narodów Zjednoczonych”, czyli ściśle mówiąc, część tej organizacji działająca w jej imieniu, zostaje powołana na sędziego w swojej własnej sprawie.

Jak widać z analizy projektu rezolucji Indii, projekt ten bierze za punkt wyjścia te same koncepcje rze komego prawa dowództwa amerykańskiego do zatrzymania części jeńców wojennych chociaż wiadomo, że dowództwo amerykańskie zastosowa ło już przemoc, aby wymusić od koreańskich i chińskich jeńców wojennych zrzeczenie się prawa powrotu do ojczyzny.

Czyż nie jest faktem, że dowództwo amerykańskie posiadało w tym celu bestialską presję tysiące jeńców wojennych? Czyż nie jest faktem, że tysiące koreańskich i chińskich jeńców wojennych na Koźdo, Czędzudo i w szeregu innych obrotach stawiało i stawia nadal bohaterów, zdecydowanie opór próbom dowództwa amerykańskiego, które chce zmusić ich, by wyrzekli się repatriacji? Czyż nie jest faktem, że pociągnięto do setki i tysiące ofiar — zabitych i rannych — w oczach całego świata? Czyż nie jest faktem, że dowództwo amerykańskie rozstrze

lało już niejedną tysiąc koreańskich i chińskich jeńców wojennych oraz zamierza kontynuować tę zbrodniczą barbarzyńską praktykę? Czyż nie jest faktem, że w ten sposób Amerykanie rozstrzelali również sama Konwencje Genewską, na którą powołują się tu z takim patosem przed stawiciele Stanów Zjednoczonych oraz ich wspólnicy w swoich przemówieniach, ale na którą nie odważyli się oni powołać w projekcie rezolucji podpisanym przez przedstawicieli 21 delegacji, jak gdyby takiej konwencji w ogóle nie było, jak gdyby nie było zobowiązań przy jętych z tego tytułu przez Stany Zjednoczone i ich przyjaciół?

Delegacja Indii powinna była uwzględnić wytworzoną sytuację, uwzględnić fakty, aby nie dopuścić do używania fałszywych frazesów o dobrowolnej repatriacji w celu zamaskowania próby przymusowego zatrzymania jeńców wojennych.

Czym właściwie projekt rezolucji Indii różni się od projektu amerykańskiego? Czy są to istotnie różne rezolucje? W rzeczywistości projekt rezolucji hinduskiej nie jest wcale konstruktyną próbą usunięcia impasu wytworzonego przez blok anglo-amerykański.

Projekt rezolucji Indii jest nie do przyjęcia przede wszystkim dlatego, że nie zawiera nic, co prowadziłoby do niezwłocznego położenia kresu rozlewowi krwi w Korei, że jest on obliczony na trwanie działań wojennych. Jedynie we wstępie i to w formie jak najbardziej ogólnikowej projekt ten oświadcza, że rokowania w Panmunđonie miały na celu położenie kresu działaniom wojennym w Korei. Nie ma tam natomiast żadnych konkretnych propozycji w tym kierunku. Propozycji takich nie ma również w projekcie rezolucji 21 delegacji, ani też w projektach Meksyku i Peru. Dowodzi to raz jeszcze, że między tymi rezolucjami jest coś wspólnego w tak ważnej sprawie.

ZWIĄZEK RADZIECKI DOMAGA SIĘ OD SAMEGO POCZĄTKU PRZERWANIA DZIAŁAŃ WOJENNYCH W KOREI I POKOJOWEGO UREGULOWANIA KWESTII KOREAŃSKIEJ

Związek Radziecki na obecnej sesji, podobnie jak na poprzednich, domagał się od samego początku rozpatrzenia środków przzerwania działań wojennych w Korei i pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, co jest głównym zadaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Na obecnej sesji delegacja radziecka zdecydowanie i gorąco poparła propozycje polskie, zawierające żądanie natychmiastowego położenia kresu działaniom wojennym.

Wiadomo, że nasze stanowcze żądanie, by sprawa ta została rozprze trzona w pierwszej kolejności, zostało odrzucone pod naciskiem USA i niektórych innych delegacji.

Ponadto delegacja ZSRR na samym początku dyskusji nad kwestią koreańską w Komisji Politycznej,

wniosła swoje propozycje w sprawie pokojowego uregulowania sytuacji w Korei i utworzenia komisji, na której spoczywałoby zadanie nie tylko podjęcia wszelkich kroków dla doprowadzenia do repatriacji jeńców wojennych, lecz również rozwiązania wszystkich zagadnień związanych z sprawą pokojowego uregulowania sytuacji w duchu zjednoczenia Korei przez samych Koreańczyków pod nadzorem tej komisji.

W projekcie radzieckim wysunięta została na pierwsze miejsce propozycja, by Zgromadzenie Ogólne za lecho stronom walczącym w Korei niezwłocznie zaprzestanie działań wojennych na lądzie, na morzu i w powietrzu.

Dyskusja w Komisji Politycznej dowiodła, że przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i innych uczestników wojny w Korei uchylają się nie tylko od rozwiązania, lecz nawet od omawiania takiej niezwykle ważnej kwestii, jak kwestia położenia kresu działaniom wojennym w Korei. Tymczasem nie ustają bandyckie nalozy na terytorium Korei, nie ustaje niszczenie miast i wsi koreańskich oraz mordowanie ludności cywilnej. Fakt ten potwierdza, że kora rządzące USA nie są zainteresowane w przzerwaniu wojny koreańskiej.

Reasumując minister Wyszyński oświadczył:

Zaprzestanie ognia w Korei jest najważniejszym zadaniem, którego pomyślnie rozwiązanie stanowi jeden z najdonioślejszych warunków rozwiązania całego problemu koreańskiego.

Z powyższych względów delegacja Związku Radzieckiego uznała za konieczne włączenie do swego projektu rezolucji uzupełniającej propozycji w sprawie niezwłocznego i całkowitego zaprzestania działań wojennych w Korei. Propozycja ta przewidyuje: „Zalecić stronom walczącym w Korei niezwłocznie i całkowicie zaprzestanie ognia, tj. działań wojennych stron na lądzie, na morzu i w powietrzu, na podstawie już uzgodnionego między stronami walczącymi projektu porozumienia w sprawie rozejmu oraz przekazać sprawę całkowitej repatriacji jeńców wojennych do rozstrzygnięcia komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej przewidzianej w radzieckim projekcie rezolucji, w której to komisji uchwały podejmowane będą większością 2/3 głosów”.

Propozycja w sprawie niezwłocznego zaprzestania działań wojennych w Korei nie jest zawarta, jak wiadomo, ani w rezolucji złożonej w imieniu 21 państw, ani też w rezolucji meksykańskiej i peruwiańskiej. Nie zawiera jej również rezolucja hinduska, którą tak wychwalali tutaj jej zwolennicy.

Związek Radziecki konsekwentnie i wytrwale kroczy swoją drogą, broniąc sprawy pokoju i współpracy międzynarodowej. Wierzymy głęboko w sukces naszej szlachetnej sprawy, wiemy, że w tym sukcesie zainteresowane są wielomilionowe rzesze ludzi nienawidzących wojny, a pragnących gorąco pokoju i szczęścia.

W 10 rocznicę śmierci

Marceli Nowotko

„Narody radzieckie przelewają morze krwi za sprawę wolności ludów. Nie będziemy tymi, którzy na trza i oceniają, którzy czekają na gotowe owoce tej walki, gdyż naród który nie umie walczyć o swą niepodległość nie jest jej godzien... tyko z trudu naszego i znoju Polska powstała by żyć”.

Te słowa nacechowane głęboką rewolucyjną mądrością, żarliwą, niezłomną wiarą w patriotyzm i siłę klasy robotniczej i narodu polskiego kresili w latach okupacji człowiek, którego życie było nieustają



nego zachowania wobec bestialskich metod śledczych polskiej defensywy. Widzieliśmy go i byliśmy z nim na wspólnej ławie oskarżonych, z której potrafił uczynić trybunę oskarżycielską klasy robotniczej przesyłając faszystowskiemu rządowi Pilsudskiego. Uczylismy się od niego wytrzymałości bolszewickiej i hartu ideowego w lochach sanacyjnych więzień — Pawiaka, Mokotowa, Centralniaka, Będzina, Plocka, Koronowa i Rawicza”.

Nowotko nie należał do ludzi, których można złamać. Głęboko zapadły mu w serce słowa wielkiego Polaka Felksa Dzierżyńskiego, którego miał możliwość poznać osobiście: — nie jest w stanie wyrwać Ojczyznę z duszy, chyba wraz z duszą...”

W pamięci towarzyszy pozostał obraz Nowotki, kierującego we wrześniu 1939 roku razem z Buczkim i Lampem akcją — rozbijania krat, drzwi i bram więzienia rawickiego, obraz Nowotki, który wprost z lochów szedł na czele komunistów ku Warszawie, by bronić jej przed faszystowskimi zbiorami.

Gdy w czasie pobytu na gościnniej ziemi radzieckiej, która dała w czasie wojny schronienie setkom tysięcy Polaków, dochodzą go wieści o potwornych zbrodniach dokonywanych przez okupanta postanawia przedostać się do Warszawy. Marcell Nowotko i jego najbliżsi współpracownicy — Bolesław Bierut, Paweł Flinder i Małgorzata Fornalska wiedzą, że Polsce trzeba bojowej, rewolucyjnej Partii Klasy Robotniczej, która by zorganizowała masy ludowe i poprowadziła naród do walki, że zwycięstwo w tej walce można osiągnąć jedynie w oparciu o niezwyciężoną siłę Kraju Rad.

całą walką, nieugięty bojownik wolności, sprawiedliwości i socjalizmu — Marcell Nowotko.

Marcell Nowotko działacz SDKPiL, członek KPP, organizator i pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej — to jedna z najpiękniejszych postaci polskiego ruchu rewolucyjnego.

Marcell Nowotko — chłopski syn, robotnik — nie znał wahań, nie wiedział co to są chwile rozterki. Wiedział natomiast zawsze o co i dla kogo walczył, dobrze rozumiał kto narodu polskiego jest przyjacielem, a kto wrogiem.

Gdy zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji przyniosło Polsce niepodległość, Nowotko wszystkie swe sily poświęcił tworzeniu Rad Delegatów Robotniczych i Chłopskich. Rozumiał, że Polska tyko wtedy będzie prawdziwie wolna i suwerenna, gdy będzie ojczyzną wyzwolonego ludu.

Gdy przeciw Krajowi Rad sprzymierzili się czarne moce imperialistycznej interwencji i agent imperializmu Pilsudski wspierany przez prawicowych socjalistów rozpoczął haniebna awanturę kijowska, Marcell Nowotko, członek KPP, plomieniami obrońca Rewolucji Październikowej, gorący propagator idei marksizmu — leninizmu demaskował zdradziecką politykę polskiej burżuazji. Wskazywał polskiemu masom pracującym, że klasy posiadające kopia grób Ojczyznę, że wojna Polska może przynieść tylko zwycięstwo proletariatu, nierozdzielnie związane ze zwycięstwem pierwszego kraju socjalizmu.

Za tę rewolucyjną postawę Nowotko skazyany został znaczenie przez endecko - peowicką zgraję na karę śmierci.

Przez całe międzywojenne dwudziestoletnie działy Nowotko los setek patriotów, setek komunistów. Jego domem są zakonspirowane lokale Partii lub więzienia, jego pracą — działalność stale przesiedlanego i ściganego żołnierza rewolucji. Towarzysz Nowotko — zniechęca walczyć swe bojowe pseudonimy. Lecz wszędzie, gdzie się pojawia jako „Marian”, „Stary”, „Maks” czy „Wiktor” — budzi w sercach robotniczych miliości do rewolucji i do Ojczyzny, wszędzie słowem prostym i pięknym zapala umysły do walki. Poznaliśmy i Zagłębie, Łódź, Warszawa czy Boryslaw... Jak najlepsze go przyjaciele witały go warszawscy metalowcy i slasy hutnicy, garnię się do niego młodzież, którą tak bardzo kocha, młodzież, dla której ten poważny, energiczny, wesoly towarzysz jest ideałem proletariackim go bohatera.

Nowotko miał wielki dar obecowania z ludźmi, zdobywał ich swym uśmiechem, gorącym, prawdziwym słowem, ignieł do niego bo był odważny, bezpośredni, mądry, bo kochał człowieka i miał serce wrażliwe na niedolę i nędzę, bo bita z niego niezłomna wiara w zwycięstwo idei socjalizmu.

„Widzieliśmy Marcelega Nowotkę w różnych okolicznościach, ale zawsze w takich, w jakich mógł się znajdować tylko rewolucjonista, działacz robotniczy, komunista — wspomina towarzysz Skonieczki — uczylismy się od niego sposobów i metod walki konspiracyjnej na wolności, uczylismy się od niego god

Nielatwo to było zadanie. Rząd emigracyjny i radziecka delegatura na wszystkich sil usilowaly oddiac gnac naród od walki z faszystowskim okupantem. W miare jak bohaterka Armia Radziecka gromiła coraz skuteczniej hitlerowców, polska burżuazja szła coraz bardziej ręką w rękę z brunatnymi zbrodniarzami. Sprzegala się z gestapo w walce przeciw polskiej klasie robotniczej i przeciw narodowi polskiemu.”

Towarzysz Nowotko zaharowany w rewolucyjnej walce, wiary idei marksizmu - leninizmu, na śmiecie i życie oddany Ojczyźnie, sprawie wyzwolenia międzynarodowego proletariatu — przystępuje do tworzenia Polskiej Partii Robotniczej. W styczniu 1942 roku powstaje Polska Partia Robotnicza. Na czele Centralnego Komitetu jako pierwszy sekretarz Partii staje tow. „Marian” — „Stary”.

„Następują dni i noce pełne pracy i walki — wspomina jeden z towarzyszy — Marian jest nieustrudzony. Jego indywidualność, jego światła postawa, zjednywa nam dzie sieki zwolenników. Marian sam per traktuje z przedstawicielami różnych organizacji. Posiada niezwykle dar przekonowania, którym sugeruje nawet przeciwnika. Jego prostota, mądrość polityczna i odwaga składają się na nader rzadki typ człowieka. Marian nie tylko rozkazywał, ale umiał sluchać, przysluchiwał się ludziom. Wciągał ludzi do zbiorowej pracy i czerpał z tej pracy doświadczenie... dziełem Marcelega Nowotki było stworzenie Gwardii Ludowej, która czyniami wypowiedziała walkę hastu „stać z bronią u nogi”. Stworzyliśmy nową ljalę podziału — mawiał — z jednej strony ci, którzy chcą walczyć, z drugiej ci, którzy chcą czekać...”

Konsekwentny marksista i doświadczony działacz rewolucji Nowotko, prowadził Partię po jedynie slusznej leninowskiej drodze, uczył towarzyszy męstwa, hartu i wytrwałości, uczył miłosci do klasy robotniczej, uczył miłosci do wielkiego przyjacielea wojnych narodów do Związku Radzieckiego. To on wespół z najbliższymi współpracownikami opracował deklarację PPR, to spod jego pióra wychodzily pierwsze bojowe odezwy i plomienne artykuły konspiracyjnej „Trybuny Wolności”, wskazywające narodowi polskiemu drogę walki o Polskę wolną, sprawiedliwą, socjalistyczną.

Polska Partia Robotnicza z dnia na dzień krczęła politycznie i organizacyjnie. Gwardia Ludowa rosła w sily. W tym to czasie na Partię spadł ciężki cios. 28 listopada 1942 roku towarzysza Nowotko zginął na ulicach Warszawy od skrytobójczej kuli za węgla. „Faktem jest, że pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego PPR tow. Nowotko, zamordowany został przez prowokatora nastanego do Partii przez dwójke” — stwierdził na III Plenum Towarzysz Bierut.

J. Kuczevska

Zacieśniajmy i pogłębiajmy przyjaźń narodu polskiego ze Związkiem Radzieckim, umacniajmy jedność światowego obozu obrońców pokoju i niezawisłości narodów!

Ukazał się numer 11/41 „NOWYCH DRÓG”

Treść: Przemówienie przewodniczącego KC PZPR towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA na naradzie aktywu PZPR w Warszawie dn. 4. XI. 1952 r.
EDWARD OCHAB — Wykorzystał nauki XIX Zjazdu dla podniesienia politycznej i organizacyjnej pracy Partii.
FRANCISZEK MAZUR — Wytyczne piątej pięcioletki radzieckiej niewyczerpanym źródłem doświadczeń w realizacji naszych zadań gospodarczych.
Uchwała sekretariatu KC PZPR w sprawie studiowania podstawowych materiałów XIX Zjazdu KPZR oraz pracy Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.
ZENON NOWAK — Umocnił organizacyjnie i politycznie zwycięstwo wyborcze Frontu Narodowego!
HELENA KOZŁOWSKA — O głębokie przyswojenie nauk XIX Zjazdu.
A. CZUGAJEW — Niezwyciężona siła Leninowsko - Stalinowskiej teorii rewolucji socjalistycznej.
STEFANIA CIEŚLIKOWSKA — Twórczość amatorska dźwignia rewolucji kulturalnej.
Z ŻYCIA PARTII
LUDWIK PUZON — Wydziały polityczne - wychowawcze w walce o usprawnienie kolejnięstwa.
GŁOSY Z TERENU
Organizacja partyjna FSO na Żeraniu w akcji wyborczej (Zacharski Michał — Warszawa).
RECENZJE I BIBLIOGRAFIA
MIECZYSLAW WĄGROWSKI — Rewolucja Październikowa a Polska (Wydział Historii Partii KC PZPR. „W XXXV rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej”. Materiały. Dokumenty).
JERZY MORAWSKI — Terenowe broszury polityczne w kampanii wyborczej.
Listy do redakcji.

Pochodnia twórczej myśli stalinowskiej

Codzienna praca agitatora umacnia Front Narodowy

II.

Wierność naukom marksizmu - leninizmu, twórcze ich rozwinięcie przez genialną myśl wodza postępowej ludzkości, Towarzysza Stalina, stały się przesłanką dla zbudowania najdoskonalszego ustroju społecznego - komunizmu. XIX Zjazd KPZR stwierdził, że obecnie stoją przed partią i narodem radzieckim nowe zadania historyczne. Stopniowe przejście od socjalizmu do komunizmu - oto cel, do którego prowadzi narody radzieckie Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego.

I oto na obecnym etapie budowy niktą komunizmu Towarzysz Stalin uzbroid partię w nową broń, w nowe odkrywcze tezy teoretyczne. Tą bronią jest praca Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

I tak, jak odkrywcze teza Lenina o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju zdecydowała o wyborze słusznej drogi rewolucji socjalistycznej, a rozwinięcie przez Towarzysza Stalina tej myśli stało się wytyczną działania w okresie budowy socjalizmu - tak nowa praca Towarzysza Stalina jest wytyczną budowy najdoskonalszego ustroju społecznego - komunizmu.

Na czym polega siła i wielkość tego dzieła?

Na tym przede wszystkim, że jest ono oparte na gruntownej analizie naukowej, na głębokiej znajomości charakteru praw ekonomicznych, które działają niezależnie od woli ludzkiej. „Ludzie - mówi Towarzysz Stalin - mogą odkryć prawa, poznać je, opanować je, nauczyć się je stosować z pełną znajomością rzeczy, wykorzystując je w interesie społeczeństwa i w ten sposób ujarzmić te prawa, zdobyć panowanie nad nimi”. Taki twórcy, pełen optymizmu i humanizmu jest stosunek Towarzysza Stalina do nauki.

W pracy „Ekonomiczne proble-

my socjalizmu w ZSRR” Towarzysz Stalin po raz pierwszy w literaturze marksistowskiej teoretycznie uogólnił wielokopne doświadczenia budownictwa socjalistycznego w ZSRR, sformułował podstawowe prawa ekonomiczne socjalizmu i kapitalizmu oraz określił niezbędne warunki przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Jakież ogromne znaczenie dla dzieł ludzkich, dla wszystkich krajów budujących socjalizm i walczących z wyzyskiem kapitalistycznym, posiada odkrycie przez Towarzysza Stalina podstawowe prawo socjalizmu, którym jest: „zapewnić nie maksymalne zaspokojenie stałe rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki”.

W latach budownictwa socjalistycznego Towarzysz Stalin wskazywał klasie robotniczej i narodowi radzieckiemu, że rozwój przemysłu ciężkiego, rozwój produkcji środków produkcji, jest niezbędnym warunkiem budowy socjalizmu w ZSRR, że niezbędne jest stałe zacieśnianie sojuszu robotniczo - chłopskiego i przejście wsi na tory gospodarki uspołecznionej. Obecnie, gdy socjalizm został zbudowany, Towarzysz Stalin uczy, jakie muszą być spełnione wstępne warunki stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Jakież wspaniałe perspektywy otwierają nie tylko przed narodami radzieckimi, ale przed całą postępową ludzkością, przed Polską i innymi krajami demokracji ludowej, sformułowane przez Towarzysza Stalina trzy warunki przejścia od socjalizmu do komunizmu.

„1. Trzeba, po pierwsze - wskazuje Towarzysz Stalin - trwać do końca, nieprzerwanie wzrost całej produkcji społecznej z przeważającą produkcją środków produkcji...”

2. Trzeba, po drugie... podnieść

własności kolchozową do poziomu własności ogólnonarodowej, a cyrkulację towarów zastąpić, również w drodze stopniowych przejść, systemem wymiany produktów...”

3. Trzeba, po trzecie, osiągnąć taki poziom kulturalny społeczeństwa, który zapewniłby wszystkim członkom społeczeństwa wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych, ażeby członkowie społeczeństwa mieli możliwość uzyskania takiego wykształcenia, które mogło być użyteczne dla aktywnych działaczy rozwoju społecznego, ażeby mieli oni możliwość swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie, wskutek istniejącego podziału pracy, do jakiegoś jednego zawodu”.

W tym celu, wskazuje Towarzysz Stalin, należy skrócić dzień roboczy co najmniej do 6, a nawet do 5 godzin, trzeba wprowadzić powszechny obowiązek nauczania politechnicznego. Trzeba radykalnie polepszyć warunki mieszkaniowe i podnieść realne płace robotników i urzędników co najmniej dwukrotnie, jeśli nie więcej.

Taka jest droga prowadząca do ustroju, w którym każdy będzie pracował według swych zdolności, a otrzymywał od społeczeństwa według potrzeb. Taka jest droga prowadząca do ustroju pełnego wyzwolenia człowieka.

Genialne dzieło Towarzysza Stalina, w którym twórczo uogólnił on drogę, jaką przeszedł kraj socjalizmu od objęcia władzy przez klasę robotniczą do budowy komunizmu i w którym wskazywał piękną perspektywę szczęśliwego i wolnego życia w najdoskonalszym ustroju jest nam chciejnym dla pracy i walki naszego narodu i wszystkich krajów demokracji ludowej budujących fundamenty socjalizmu.

W oparciu o doświadczenia KPZR i narodów radzieckich utrwaliliśmy w naszej ojczyźnie wadzą klasę robotniczej w sojuszu z pracującym chłopstwem. W oparciu

o doświadczenia i ogromną pomoc braterską Związku Radzieckiego wykonał plan odbudowy i wykonujemy, przesyłając liczne trudności, Plan 6-letni, plan budowy fundamentów socjalizmu, plan pokoju.

U podstaw naszych planów narodowych leży teoria industrializacji, opracowana przez Towarzysza Stalina i pod jego kierownictwem zwycięsko zrealizowana w ZSRR. Zwycięstwa Związku Radzieckiego pokazały, że tylko dzięki przyspieszeniu rozwoju produkcji środków wytwarzania w stosunku do produkcji środków spożycia możliwe jest socjalistyczne uprzemysłowienie kraju, od którego z kolei zależy socjalistyczne przeobrażenie rolnictwa i podniesienie poziomu jego produkcji oraz rozwój wszystkich dziedzin gospodarki narodowej.

Możliwa jest trwała poprawa bytu materialnego i stałe podnoszenie poziomu kulturalnego narodu. Możliwe jest zabezpieczenie suwerenności i siły ojczyzny.

W oparciu o doświadczenia Związku Radzieckiego stajemy się dziś krajem żelaza i stali, krajem elektryczności i nowoczesnego rolnictwa. Rozwija się w naszej ojczyźnie oświata i kultura, wszelkie dziedziny nauki i sztuki. Nasza ojczyzna jest silna świadomością mas, jednością narodu, skupionego wokół klasy robotniczej we Frontie Narodowym.

„Decydującą rolę w tych przemianach historycznych wywalających dziś potężne siły i talenty twórcze polskich mas ludowych - powiedział Towarzysz Bierut - od góry braterska pomoc radziecka, przyjaźń i przykład narodów radzieckich, którymi kieruję i które prowadzi zwycięską walcą naprzód do komunizmu - WKP(b)”.

Wzór Związku Radzieckiego, wzór KPZR, genialna myśl stalinowska oświeła nam jak pochodnia drogę, którą idziemy, budując wspaniałe jutro narodu polskiego

B. Mercowa

TAKICH JAK ONI SĄ SETKI...

W okresie kampanii wyborczej szeregowe rozmach nabrała agitacja w miejscach zamieszkania. Obwodowe i gromadzkie Komitety Frontu Narodowego dotarły poprzez agitatorów do szerokiej warstwy ludności - także i do tych, które nie są objęte codzienną działalnością polityczną. Zebrania mieszkańców bloku, gawędy u sąsiadów, przyciągały ludność pracującą i niepracującą.

Agitacja domowa stała się ważnym środkiem zacieśniania więzi partii i rad narodowych z masami.

Tysiące partyjnych i bezpartyjnych agitatorów z bezprzykładną ofiarnością pracowali nad podniesieniem świadomości mieszkańców miast i wsi.

Członek Partii Piotr Szplit z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy zwerbował w czasie pracy agitacyjnej 20 innych agitatorów. Umiał przekazać im swą gorącą przekonanie o słuszności programu budownictwa socjalistycznego.

Partyjny agitator Stanisław Turcki z gromady Szpetal Górny przyczynił się poważnie do realizacji obowiązków dostaw przez wszystkich chłopów w gromadzie.

Mieszkańcy obwodu nr 158 w Grudziądzu z zaufaniem zwracali się do bezpartyjnego agitatora Stanisława Jelińskiego - robotnika Unii Jego osobisty przykład - 20 proc. dziennej normy wykonania planu - był najbardziej przekonującym argumentem agitacji.

Wyróżniał się w pracy agitacyjnej Marta Waliszewska - gospodyni domowa z Bydgoszczy Zrozumiała ona w pełni tę prostą prawdę, że nie można pracować dobrze, że nie ma mowy o dobrej agitacji, jeżeli sam agitator nie podniósł poziomu swojej wiedzy politycznej. I niestety późna noc zastawiała ją przy czytaniu literatury wyborczej.

Nietrawna była praca młodego agitatora Bronisława Biełki - członka ZMP z gromady Łopatki w powiecie wąbrzeskim. A jednak potrafił on przekonać chłopa Ziemińskiego o konieczności terminowej odstawy zboża.

Na równi z chłopami gromady Zielenia Chocina w powiecie chojnickim troszczył się o wykonanie obowiązkowych dostaw aktywista Frontu Narodowego nauczyciel Józef Rycher. Gromada wykonała plan odstawy zboża w 117 proc.

Można wymieniać długie szeregi nazwisk agitatorów Frontu Narodowego w naszym województwie, którzy z głębokim entuzjazmem i ofiarnością wyjaśniali treść Programu Frontu Narodowego - jako najbliższego wszystkim programowi rozwoju Ojczyzny.

Dzień 20 października był dniem zatwierdzenia przez cały naród programu przedchozowego przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego.

Realizacja tego programu - to

wzmocniony wysiłek całego narodu, wszystkich obywateli. To codzienna praca załogi fabrycznej, która wykonuje i przekracza plany produkcyjne. To realizacja resztek zobowiązań wsi wobec Państwa. To dalsze izolowanie kulaka od pracującego chłopstwa i dalsza walka o wzrost produkcji rolną.

To praca nauczyciela nad wpleceniem resztek zaoferowania kulturalnego - nad Polską ludzi oświeconych. To praca uczonego, którego dzieła naukowe przyspieszają marsz naprzód. To praca artysty, który pomaga narodowi w walce.

Wielkie i trudne są te zadania. I dlatego...

NIE SKONCZYŁA SIĘ TWOJA PRACA AGITATORZE...

Pracując nadal powiatowe, miejskie, gminne i gromadzkie Komitety Frontu Narodowego. Ich zadaniem jest kierować agitacją, która przyniosła tak poważne rezultaty w kampanii wyborczej.

„Najważniejszą sprawą jest pogłębiać nadal jedność narodu na gruncie Programu Frontu Narodowego” - wskazywał Towarzysz Bierut na przedwoborczym zebraniu w Warszawie.

To jest naczelne zadanie, które stoi przed aktywnym Frontu Narodowego - przed Tobą agitatorze...

Wraz ze zwycięstwem wyborczym nie skończyły się nasze trudności. Jeszcze wróg do końca nie uległ i usiłuje sabotować plany gospodarce. Panoszy się jeszcze gździejście kumoterstwo i bezduszny biurokracym w stosunku do potrzeb człowieka pracy. Są gromady, które nie wypełniły jeszcze planu obowiązkowych dostaw.

Czy potrafisz przejść obojętnie wobec tych spraw?

Nie zaprzestasz swojej agitacji. Nie utracisz kontaktu z ludźmi, którzy okazali Ci zaufanie, powierzając swoje wątpliwości i kłopoty.

Będziesz czuł, aby sn...-y przekazane przez Ciebie Komitetem Frontu Narodowego były zadowolone do końca.

Będziesz nadal wyjaśniał politykę władzy ludowej i dopomagał jej w walce o urzeczywistnienie Programu Frontu Narodowego.

Będziesz nadal demaskował wrogów narodu i umacniał przywiązanie do obozu pokoju, a przede wszystkim do Związku Radzieckiego, który przewodzi walce o pokój między narodami.

By te zadania wykonać musisz przede wszystkim pogłębiać swą wiedzę. Przeszedłeś w kampanii wyborczej prawdziwą szkołę polityczną. Wyborcy wymagali wyjaśnień - trzeba było się uczyć, trzeba było czytać.

I teraz trzeba się uczyć. Bo Twoja wiedza polityczna to bardzo ważny czynnik w dalszym podnoszeniu świadomości szerokich mas.

Jeszcze szerzej niż dotychczas korzystać będziesz z potężnego argumentu naszej agitacji, jakim jest umocnienie przez XIX Zjazd KPZR poczucie potęgi światowego obozu pokoju.

„Jednym z najważniejszych zadań jest twórcze wykorzystanie nauk XIX Zjazdu w zastosowaniu do konkretnych zadań budownictwa socjalistycznego w Polsce” - wskazywał Towarzysz Bierut.

Materiały XIX Zjazdu i historyczne prace Towarzysza Stalina są nam niedoścignionymi potrzebami w wyjaśnianiu polityki obozu pokoju, polityki Związku Radzieckiego i charakteru naszej gospodarki.

Chodzi więc o to, aby przestudiować i głęboko przemyśleć te prace. Przyswojenie materiałów XIX Zjazdu stanie się cenną bronią w ręku agitatora. Będziesz umiał wyjaśnić ludzom głęboką sens walki o pokój i zdemaskować imperializm amerykański jako śmiertelnego wroga Polski.

Najważniejsza jednak sprawa polega na tym, aby zrozumieć, że codzienna praca agitatora w zakładzie pracy, czy w domu sąsiada jest uczestnictwem w historycznym procesie umacniania naszego Frontu Narodowego, utrwalania jedności moralno - politycznej naszego narodu.

I w tej drodze trudnej, ale porywającej pracy nie może Ci zabraknąć agitatorze Frontu Narodowego.

Upowszechnić doświadczenia gminy Wyrzyk przodującej gminy w realizacji skupu ziemniaków

Dotychczasowy przebieg realizacji obowiązkowych dostaw ziemniaków wskazuje, że w szeregu powiatów naszego województwa nie nastąpiła jeszcze mobilizacja wsi do pełnego wykonania rocznych planów skupu ziemniaków.

Wciąż jeszcze w pracy niektórych gminnych i gromadzkich organizacji partyjnych, terenowych rad narodowych, delegatów CUSiK-u ujawniają się poważne niedociągnięcia i bariery organizacyjne. Niektórym aktywistom politycznym i gospodarzom wciąż jeszcze wydaje się, że plan można wykonać bez pracy uświadamiającej wśród pracujących chłopów oraz bez stanowczego przelamywania sabotażu kulackiego.

Taka sytuacja istnieje m. in. w gminie Łobzenica w powiecie wyrzyckim.

Aktyw gminny i gromadzki w Łobzenicy do niedawna jeszcze nie prowadził pracy uświadamiającej wśród pracujących chłopów i nie walczył z sabotażem kulackim. Komitet Gminny pracował z za biurka sądząc, że ziemniaki same pójdą do punktu skupu.

O samouspokojeniu w gminie Łobzenica świadczy m. in. niewłaściwa praca delegata CUSiK-u - Kwiatkowskiego. Mimo, że większość kulaków na terenie gminy posiada jeszcze po ważne zaległości w odstawię ziemniaków, jak np. Anastazy Frydryszek z gromady Dźwierzcho Wielkie i wielu innych, delegat nie sporządza wniosków o ukaranie opieszalych. Niezdrowy liberalizm przejawiany przez Kwiatkowskiego sprowadził, że kulacy złościwie uchylają się od obowiązku odstawy ziemniaków.

Również Prezydium GRN wpad-

ło w stan bez troski i samouspokojenia. Kolegium orzekające przy Prezydium GRN ma jeszcze do rozpatrzenia 225 wniosków o ulgi, złożonych przez pracujących chłopów, którzy czekając na ostateczne załatwienie odwołań, odlegają się z realizacją planów skupu i wstrzymują przed wykonaniem planów odstawy przez całą gminę.

Pomyślną realizację dostawy ziemniaków w gminie Łobzenica utrudnia w poważnym stopniu wciąż jeszcze niedostateczna praca polityczna - uświadamiająca wśród pracujących chłopów, mimo, że przed kilku dniami Komitet Gminny usta wiał do pracy agitatorów, a Prezydium GRN wysłało na gromady swych pełnomocników i postawiło przed nimi zadanie powszechnej mobilizacji chłopów do pełnego wykonania planu dostaw ziemniaków.

Agitacja ta jednak sporadyczna i powierzchniowa, nie przynosiła pożądanego rezultatu. Prez. GRN uważając, że przez wysłanie pełnomocników w teren zrobiło już wszystko co do niego należało, nie kontroluje pracy aktywistów przebywających w gromadach, nie służy im wskazówkami i pomocą oraz nie wysłuchuje ich sprawozdań.

Brak kontroli i pomocy ze strony KG i GRN spowodował, że niektórzy pełnomocnicy nie pracują tak jak powinni. Trzeba w gminie Łobzenica wzmoć prace polityczną przez uruchomienie większej liczby agitatorów, mocniej zainteresować sprawami skupu Prez. GRN i usprawnić pracę pełnomocnika CUSiK.

Jest to tym bardziej pilne, gdyż gmina Łobzenica osiągnęła dotychczas zaledwie 65,9 proc. realizacji rocznego planu skupu ziemniaków.

Podobnie przedstawia się sytuacja na odcinku skupu ziemniaków w gminie Mrocza. Gmina ta dotychczas wykonała tegoroczny plan skupu ziemniaków, zaledwie w 41,7 proc.

Znajdują się jednak w powiecie wyrzyckim gminy, które systematycznie i równomiernie wykonują plan skupu ziemniaków. Należą do nich m. in. gmina Wyrzyk, która wykonała już roczny plan odstawy ziemniaków jadalnych w 104 proc.

Wykonanie rocznego planu przez gminę Wyrzyk stało się możliwe dzięki współzawodnictwu, które objęło wszystkie gromady, systematycznej, upolitycznionej agitacji prowadzonej wśród pracujących chłopów przez Komitet Gminny, gromadzkie organizacje partyjne i aktyw organizacji masowych, dzięki bojowej postawie kolegiów orzekających, które karały opornych kulaków i dopilnowały wyegzekwowania należonych kar.

Ażeby w terminie wykonać roczny plan skupu ziemniaków Gmina Rada Narodowa w gminie Wyrzyk wydelegowała w teren odpowiedzialnych pełnomocników, którzy kierowali pracą aktywistów, służyli mu pomocą oraz pomagali w przelamywaniu trudności.

Dobra praca pełnomocników z aktywnym w poszczególnych gromadach przyczyniła się w poważnym stopniu do pełnego wykonania planu skupu zboża przez wszystkie gromady gminy Wyrzyk.

W okresie walki o wykonanie planu pełnomocnicy dawali codziennie meldunki, które następnie wnikliwie analizowane były w zespole gminnym. Dzięki tym meldunkom KG i GRN miały dokładne rozeznanie teren, co pozwalało na niezwłoczne wzmianienie pracy politycznej w gromadach, w których słabo przebiegała realizacja obowiązkowych dostaw.

W wyniku systematycznej, codziennej pracy, pełnomocników gromadzkich i agitatorów KG i gromadzkie organizacje partyjnych wśród chłopów na terenie gminy Wyrzyk, zorganizowanych zostało 12 zespołowych dostaw ziemniaków, które w poważnym stopniu przysiępiły wykonanie planu gminnego.

Poważną rolę w realizacji obowiązkowych dostaw ziemniaków w gminie Wyrzyk spełnił dobry przykład aktyw gminnego, gromadzkiego i członków w organizacji masowych.

Wszyscy członkowie partii, aktywiści gminni i gromadzcy, członkowie ZSCH, ZSL, pracownicy Prezdydium GRN i radni całkowicie wywiązaali się ze wszystkich tegorocznych planów gospodarczych i finansowych. Np. przewodniczący Prezydium GRN Jan Trepata, roczny plan skupu ziemniaków zrealizował w 200 procentach. Z poważną nadwyżką przekroczyli plany dostaw ziemniaków wszyscy sołtysi z poszczególnych gromad gminy Wyrzyk.

Wykonanie rocznego planu skupu ziemniaków przez gminę Wyrzyk, stało się możliwe również dzięki ściśle współpracy organizacji partyjnych z organizacjami masowymi. Współpraca ta przejawiała się w u-

W NAJWAŻNIEJSZYCH KSIĄŻKAMI

GUSTAW MORCINIEK. Urodził się w powiecie sądeckim. Tematem tej powieści jest walka ludu śląskiego przeciwko okupantowi łaszczowskiemu w latach 1939-45. Napisana z dużym talentem, książka ukazuje zmagania robotników z najeźdźcą, hart i poświęcenie ludzi walczących w szeregach Armii Ludowej. Pięknie i wrzuszająco przedstawia Morciniek postacie partyzantów AL, bohaterów górników kopalń śląskich i tych wszystkich, którzy ramię w ramię walczyli przeciw hitlerowskiemu okupantowi.

Wartość tej książki zwiększa fakt, że nie posiadamy w naszej literaturze współczesnej pozycji obrazującej w sposób tak pełny, ruchtomy i oporu ludu śląskiego przeciwko okupantowi.

D. FURMANOW. Bunt. Akcja buntownicza w trudnym, pełnym zmaganiom okresie kształtowania się władzy radzieckiej w Azji Środkowej.

Autor „Buntu”, który walczył z miejscowymi bolszewikami przeciwko wspieranym przez interwentów bandom kontrrewolucyjnym opowiada jak niewielka grupa członków partii, lewica i nieustraszona - stanęła na czele mas ludowych i przy ich pomocy rozgromiła spisek kontrrewolucyjny.

Książka Furmanowa tchnąca wielką prawdą stanowi nowe cenne świadectwo walki narodu radzieckiego o wielką sprawę budowy społeczeństwa komunistycznego.



Anastazy Kufel pracuje w charakterze dźwiarza działu mechanicznego Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy. Wyrabia on 220 proc. normy. Dnia 30 września br. tow. Kufel wykonał przypadające na niego zadania trzeciego roku Planu 6-letniego. Za swe osiągnięcia Minister Kolei udekorował go Odznaką „Zasłużonego Przdownika Pracy” I klasy. Ponadto odznaczony został „Odznaką Przdownika Pracy” I stopnia.

Foto „Gazeta” L. Stanisławski

Henryk Bryliński

Zwierajmy szeregi w walce o pokój, o wykonanie Planu Sześcioletniego!

Spotkanie młodzieży i przodowników pracy z delegatami na IV Krajowy Zjazd TPPR

(b) Dziś odbędzie się o godz. 18 w sali Teatru Młodzieżowego przy ul. Grodzkiej 14 spotkanie młodzieży szkół ogólnokształcących st. licealnego i szkół zawodowych miasta Bydgoszczy z delegatami na IV Krajowy Zjazd TPPR w Warszawie. W programie spotkania bogata część artystyczna połączona z występem reprezentacyjnej orkiestry DOW. Wstęp bezpłatny.

Jutro, tj. w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 18 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej 30 odbędzie się spotkanie delegatów na IV Krajowy Zjazd TPPR z przodownikami pracy oraz aktywem zakładów pracy, instytucji i urzędów.

Władysław Kędra solistą dzisiejszego koncertu symfonicznego

II koncert fortepianowy P. Czajkowskiego, który przedstawi słuchaczom dzisiejszego koncertu symfonicznego Władysław Kędra, należy do mniej znanych utworów wielkiego kompozytora.

W części pierwszej koncertu usłyszymy barwne arcydzieło genialnego kompozytora M. Mussorgskiego pt. „Obrazki z wystawy” oraz Borodina — „Tańce poloweckie”.

Koncert odbędzie się dziś, o godz. 19.30 w Państwowym Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Koncert dla chorych Szpitala Wojewódzkiego

(b) Dziś, w piątek w świetlicy Szpitala Wojewódzkiego odbędzie się koncert rozrywkowy dla chorych. Z koncertem wystąpi młodzieżowy zespół muzyczny pod kierunkiem K. Zimierza Szymczaka. Należy zaznaczyć, że zespół ten już kilkakrotnie wystąpił z podobnymi koncertami, które spotkały się z żywym przyjęciem chorych.

Początek koncertu w dniu dzisiejszym o godzinie 17.00.

„GAZETA POMORSKA“
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redakcja Kolegium
Nakład RSW „Prasa“
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13.
Telefony: Redaktor naczelny 47-95 Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy 47-89, terenowy, 47-92, gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90 Sekretariat Redakcji 47-99.
Zakładka nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektorzy 38-78.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-58.
Prenumerata i kolportaż: PPK „Ruch” Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6. Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51 Sprzedaż komiwoja: 19-51 Prenumerata pocztowa i wydawnicza: 19-50 Reklamacje: Centrala 27-80 wewn. 607.
Wpłaty na prenumeratę pocztową przysyłają wszystkie Urzędy Pocztowo-Telegraficzne i kasy pocztowe. Prenumeratę w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeratę należy podać dokładny adres.
Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.
E-3-10333
Tłoczono członkami Drukarni RSW „Prasa” — Bydgoszcz
form 15/115,5, rozdz. druk mat. klasa VII gramatura 50 g.

Osiągnięcia produkcyjne kobiet w budownictwie

(B) Coraz chętniej i liczniej dziewczęta wiejskie zgłaszają się do pracy w budownictwie, gdzie ziołowają zawód i poprzez systematyczne szkolenie podnoszą kwalifikacje zawodowe, osiągając coraz lepsze rezultaty.

Na poszczególnych budowach w województwie bydgoskim podległych Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego pracuje ogółem 210 kobiet, które zaczęły pracę w budownictwie bez żadnych kwalifikacji. 70 procent tych kobiet po ukończeniu

roku tzw. szkolenia przywarsztatowego, jest operatorkami technicznymi, murarzami i parkieciarzami, nie ustępując w pracy mężczyznom. Obecnie w tych samych zawodach na budowach ZBM w województwie szkoli się ponad 60 robotnic.

Przykładem tego jak kobiety w nowych zawodach podwyższają swe osiągnięcia produkcyjne jest nauka i praca murarskiej brygady kobiecej na Osiedlu Robotniczym „Kapuścińska” w Bydgoszczy.

Na osiedlu tym pracuje ogółem

46 kobiet, które w budownictwie pracują zaledwie od kilku miesięcy, a już mogą się poszczycić poważnymi wynikami swej pracy.

Np. murarska brygada kobieca, w której przodują Maria Mularska, Julia Krawczyk i Gabriela Walkowska utrzymuje tempo i rytmiczność pracy z okresu przedwyborczego. Dla uczczenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, brygada ta podniosła wydajność swej pracy do 140 procent. Obecnie ambitne murarki znacznie przekroczyły swe zobowiązania.

Brygadzie tej obecnie powierzono samodzielną budowę 3-piętrowego bloku mieszkalnego, którego budowa w stanie surowym ukończona zostanie w grudniu br.

Czołową murarką Osiedla „Kapuścińska” w Bydgoszczy jest córka malarza i rolnika chłopca ze wsi Zamość powiat Koło, w woj. łódzkiej — Maria Mularska, która na Osiedlu pracuje od czerwca br. Sukcesy swe zawodnicza ona przede wszystkim stalem podnoszeniu swych kwalifikacji zawodowych. Ukończyła ona z wyróżnieniem 3-miesięczny kurs murarski. Socjalistycznym stosunkiem do pracy Mularska daje szlachetny przykład całej załogi.

„Cieszy mnie to, że jestem murarką i pracować będę coraz lepiej, bo chcę się odwdziżyć Państwu za to, że zdobyłam zawód. Być murarką i budować piękne nowe mieszkania dla robotników sprawia mi radość. To, że dziś mam zawód, że pracuję i dobrze mi, zawdzięczam ZMP, które skierowało mnie do pracy i nadal się mną opiekuje”.

Obecnie na 4-miesięcznym kursie dla murarzy z zapalem uczy się na Osiedlu 18 kobiet, które niedługo będą kwalifikowanymi murarzkami. Ponadto na kursie wewnątrzzakładowym dla parkieciarek szkoli się obecnie 11 członkiń ZMP.

Konkurs na spikerów i lektorów

Polskie Radio ogłasza konkurs na spikerów i lektorów. Od kandydatów na spikerów i lektorów radiowych wymagane są odpowiednie warunki głosowe, dobra dykcja i wykształcenie — co najmniej średnie. Pożądana jest również znajomość języków obcych.

Pisemne zgłoszenia na kartkach pocztowych należy kierować do dnia 8 grudnia pod adresem Biura Kadr Komitetu do Spraw Radiofonii „Polskie Radio”, Warszawa, ul. Noakowskiego 20. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, wiek, dokładny adres, wykształcenie, zawód i obecne miejsce pracy.

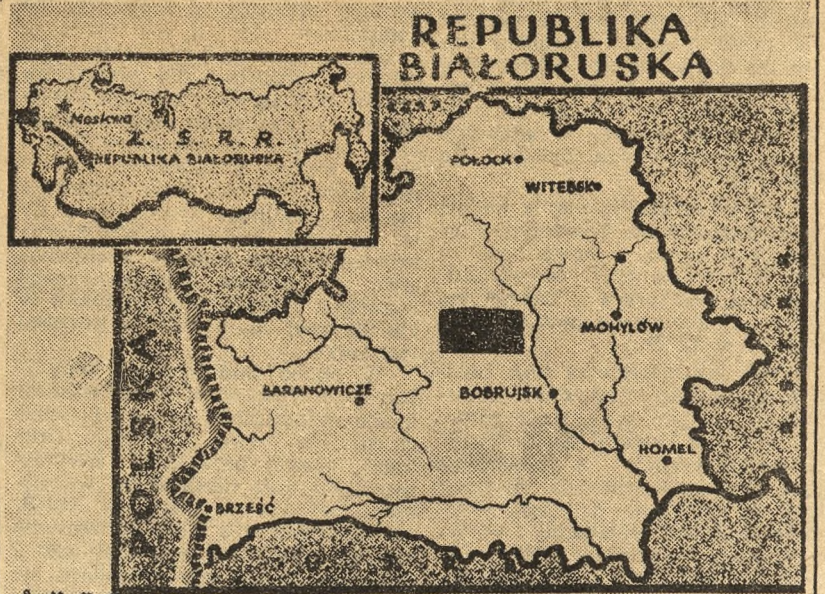
Slużba zdrowia niesie pomoc wsi

(b) Zespół lekarsko - pielęgniarski Szpitala Wojewódzkiego w Bydgoszczy wyjechał w ramach łączności miasta ze wsią do Zielczyna i Wiskutna w powiecie bydgoskim w celu udzielenia doraźnej pomocy mieszkańcom tych gromad. Pracowników służby zdrowia przyjęło serdecznie. Z troskliwością i bezpłatnie pomocy lekarsko - dentystycznej skorzystało ogółem 130 osób.

Jadwiga Kowalewska

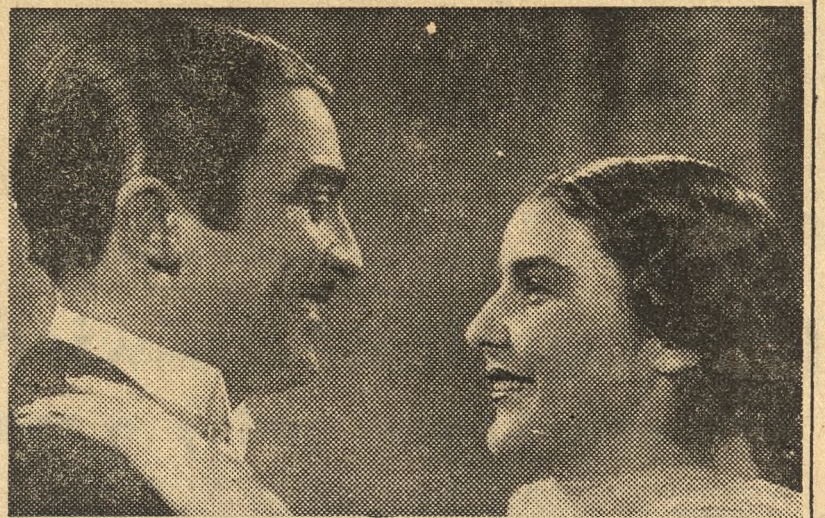
Czy znasz Związek Radziecki?

Zadanie 9



Tym razem zamieszczamy mapkę Białoruskiej SRR. W miejscu, gdzie widoczny jest czarny prostokąt, znajduje się stolica tej Republiki. Rozwiązanie niniejszego zadania polega na odgadnięciu nazwy miasta, którą zakrywa prostokąt tj. nazwy stolicy Białoruskiej SRR.

Zadanie 10



Film, którego jedną ze scen widzimy na zdjęciu, wyświetlany był na ekranach kin naszego województwa w 1950 r. i w latach następujących. Jaki jest tytuł tego filmu?

„CZY ZNASZ ZWIĄZEK RADZIECKI?”
5
KUPON KONKURSOWY

Ze sportu

Na cenzurowanym

O biurokrato-oporną sklejkę!

W biurach Państwowej Centrali Drzewnej w Bydgoszczy spotkałem zażartych przeciwników sportu wioślarskiego. Nie wierzyli? — No to poczujtajcie!

KS „Kolejarz” w Bydgoszczy zwrócił się do Państwowej Centrali Drzewnej w Bydgoszczy z prośbą o sprzedaż 16 arkuszy sklejki wodoodpornej.

PCD przydzieliła sklejkę. A jakże!

Tylko, że zażądała zapłaty w tej samej cenie, po jakiej sprzedaje się ją przy walmym odbiorcom!!!

KS „Kolejarz” zrezygnował z kupna.

Jang

Dlaczego tak późno?

Boks należy do sportów atrakcyjnych (mimo obecnie niskiego poziomu), który zawsze gromadzi sporą liczbę widzów.

Większość na widowni stanowią młodzież w wieku szkolnym, która godziny wieczorne winna spędzać w domu. Tymczasem organizatorzy meczów bokserkich robią wszystko, aby spotkania kończyły się jak najpóźniej. Przeważnie początek zawodów wyznacza się na godzinę 19 po to, aby je kończyć o 21.00.

Najczęstszym, ale naszym zdaniem błądzeniem nie przekonyującym tłumaczeniem jest... kasa. Wydaje się jednak, że mecz bokserki rozgrywa-

ny w sobotę najpóźniej o godz. 18.00, a w niedzielę nawet o 17.00 (bez obawy, że piłkarze będą „konkurencją”), nie zmniejszy frekwencji i będzie udogodnieniem tak dla młodych widzów jak i dla samych zawodników. Wystarczy nieco dobrej woli, a na mecze bokserkie będziemy chodzili wcześniej. Warto, aby nad tą propozycją organizatorzy przyszłych zawodów pięściarskich się zastanowili. (w)

LEKKOATLETYCZNA WŁÓKNIARZA

Sekcja lekkoatletyczna ZS Włókniarza podejmuje do wiadomości, że treningi odbywają się w poniedziałki i środy od godz. 17 do 18 w sali gimnastycznej przy ul. Gen. Stalina 19. Na miejscu zapisy nowych członków.

Co, GDZIE i kiedy?

- POMORZANIN — „Bajka o śpiącej królewnie” (godz. 13.45, 15.45, 18 i 20.15).
- POLONIA — „Bajka o śpiącej królewnie” (godz. 17 i 19).
- ORZEŁ — „U progu życia” (godz. 17 i 19).
- WOLNOŚĆ — „Czarodziejski kryształ” (godz. 16, 18 i 19).
- GRYF — „Muzyka i miłość” (godz. 16, 18 i 20).
- BAŁTYK — „Dzieci kapitana Granta” (godz. 16 i 19), oraz „Ludowe talenty” (godz. 18).
- MIR — „Pojedynek” (godz. 19).
- KOZMANTOSCI — „Pieśń o skrzydła” (godz. od 16 do 23).
- TEATR ZIEMI POMORSKIEJ — Dziś koncert symfoniczny — godz. 19.30.
- TEATR MŁODEGO WIDZA — nieczynny.
- WYSTAWY — Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 10 do 16 w środy od godz. 12 do 19 w niedziele od godz. 10 do 14.
- POMORSKI DOM SZTUKI — Plastyka Pomorza z Związku Radzieckim” oraz „Twórczość Gogoła w oczach artystów rosyjskich i radzieckich”.
- NOCNY DYŻUR APTEK SPOŁECZNYCH — Od soboty dnia 22 listopada br. godz. 22-ej do soboty dnia 29 listopada br. godz. 8-mej rano do dyżuru nocny dla rejonu śródmieście i Bielawy pełnił będzie: Apteka Społeczna nr 16 — ul. Dworcowa 42 — tel. 24-66. Dla rejonu Wilezak Okole, Czyszkowo oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnił będzie: Apteka Społeczna nr 12 — ul. Grunwaldzka 37 — telef. 34-31. Znacząca się że dyżur nocny trwa od godz. 22-ej do 8-mej rano.

Narada Zarządu Miejskiego Klubu Korespondentów „Gazety Pomorskiej”

W dniu 1. 12. br. w lokalu Redakcji „Gazety Pomorskiej”, przy ul. Dworcowej nr 12, odbędzie się miesięczna narada członków Zarządu Miejskiego Klubu Korespondentów „Gazety Pomorskiej”.

Ze względu na ważność omawianych spraw, obecność wszystkich członków Zarządu obowiązkowa.

Na naradę zapraszamy: Przewodniczących Klubów Zakładowych.

Prosimy o punktualne przybycie.

Komunikat Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego w Bydgoszczy

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia wykładców wszystkich form szkolenia partyjnego w Bydgoszczy, że seminaria na temat XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (część III — o Partii) odbędą się w dniach:

- 3. XII godz. 17.00 dla wykładców kursów partyjnych i szkół politycznych z Dzielnicy Śwederowo.
- 4. XII godz. 17.00 dla wykładców kursów partyjnych i szkół politycznych z Dzielnicy Kolejowa.
- 5. XII godz. 17.00 dla wykładców kursów partyjnych i szkół politycznych z Dzielnicy Fabryczna.
- 9. XII godz. 17.00 dla wykładców Kół Studiowania Zyciorysu Towarzysza Stalina i grup samokształcenia ze wszystkich Dzielnic.

W przyszłym tygodniu odbędą się w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego w Bydgoszczy seminaria wojewódzkie z kierownikami seminarium powiatowych na temat XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (część III — o Partii).

- 2. XII godz. 10.00 seminarium dla kierowników seminarium powiatowych z wykładcami kursów partyjnych.
- 3. XII godz. 10.00 seminarium dla kierowników seminarium powiatowych z wykładcami szkół politycznych.
- 4. XII godz. 10.00 seminarium dla kierowników seminarium powiatowych z wykładcami Kół Studiowania Zyciorysu Towarzysza Stalina.
- 5. XII godz. 10.00 seminarium dla kierowników grup samokształcenia.

PROGRAM RADIOWY

na piątek, dnia 28. 11. 1952 r.
5.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Koncert poranny. 5.58 Sygnal czasu. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Kalendarz radiowy. 6.15 Omówienie programu. 6.17 Komunikaty. 6.20 Muzyka „Na dzień dobry”. 6.30 Dziennik poranny. 6.45 Chwilki muzyki. 6.50 Muzyka z płyt. 7.50 Stan pogody i program dnia. 7.55 Wiadomości poranne. 11.45 „Głos mają kobiety”. 11.57 Sygnal czasu i hej na! z Wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 „Na swojska nutę” gra zespół Tadeusza Koźmiana. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Utwory klasyczne. 13.15 Koncert Ork. Rozgł. Wrocławskiego. 13.55 Muzyka i program dnia. 14.00 Program dnia. 14.05 Informacje. 14.10 Audycja szkół. Na dia klas II. 14.30 Audycja szkolna dla klas V—VII. 15.00 Rapodia Liszka — wyk. Irena Scharer. — fortep. 15.10 Komunikat o stanie wód. 15.10 Fragment powieści pt. „Kraj, który czeka”. — Cunenora Adolfsona. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 Wszelchnia Radiowa — kurs I. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.30 Wiadomości sportowe. 16.35 Muzyka muzyczna. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Radiowy Klub

10 ROBOTNIKÓW oraz 2 STRAŻAKÓW p-pożarowych przyjmie od zaraz Fabryka Obrabiarek do Drzewa Bydgoszcz, Nakielska 53. Zgłoszenia w Dziale Kadr. (1763k)

3 SZOFERÓW z II kat., ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, STOLARZY i POLEROWNIKÓW zatrudnia od zaraz Bydgoskie Fabryki Mebli. Zgłoszenia w dziale personalnym, ul. Dworcowa 12. (1765k)

3 SZOFERÓW z II kat., ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, STOLARZY i POLEROWNIKÓW zatrudnia od zaraz Bydgoskie Fabryki Mebli. Zgłoszenia w dziale personalnym, ul. Dworcowa 12. (1765k)

Doświadczonych INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW do robót w okolicach Bydgoszczy zatrudni Warszawskie Zjednoczenie Wodno-Inżynieryjne. Reflektujemy na siły wysokokwalifikowane. Wiadomość Warszawa, Zamojskiego 2/4. (1767k)

PLANISTĘ, obeznanego z kosztami własnymi, KOBIECY do pracy fizycznej oraz STRAŻNIKÓW straży przemysłowej i p-pożarowej zatrudnia od zaraz Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego w Bydgoszczy, ul. Toruńska 155. Zyciorysy wraz z podaniem należy składać w Dziale Personalnym. (1757k)

WYTACZARZY, TOKARZY, FREZERÓW, ŚLU SARZY SPAWACZY i ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych zatrudnia natychmiast Zakłady Mechaniczne im. Gen. K. Świerczewskiego w Elblągu. Warunki pracy według układu zbiorowego w przemyśle metalowym. Zgłoszenia kierować do działu kadr w/w zakładów.

Głównego MECHANIKA, INSPEKTORA budowlanego, DYSPOZYTORA budowlanego w skali zarządu, głównego KSIĘGOWEGO, SZEFA dz. zaopatrzenia, zaangażujemy Reflektujemy wyłącznie na siły wysokokwalifikowane. Zatrudnimy również MURARZY, CIEŚLI, BŁACHARZY, ŚLUSARZY, PORTIERA, MAGAZYNIERÓW na budowy oraz TECHNIKA budowl. i MAJSTRA na budowę w Toruniu. Zgłoszenia Bydgoski Zespół Budownictwa Przemysłowego Bydgoszcz, ul. Wrocławzka 7. (1760k)

Ogłoszenia drobne

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. (1096k)

ZGUBY

ZGUBIONO tablicę od samochodu nr A-440-32 na trasie Grudziądz — Rędziny. Państwo wy Ośrodek Maszynowy Nr 84 Zakrzewo. (3986P)

ZGUBIONO przepustkę stałą PWP nr 651 na nazwisko Rutkowska Teresa, Grudziądz. (3986P)

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną przez GRN w Duągowie pow. Olesnica na nazwisko Dufier Franciszek. (3987P)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr 18248 legitymację związku zawodowego, legitymację służbową wydaną przez GS na nazwisko Lucja Lapis, Znin. (3985G)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr 2666 Szczodrowski A. ojcy. Grudziądz. Świerczewskiego 11. (3989P)

ZGUBIONO przepustkę „Unia” nr 1833 Szymkowiak Adam, Grudziądz. (3979P)

ZGUBIONO odcinek ankiety na nazwisko Jesiulowska K. K. Nowawieś Wielka. (3977P)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr F XII 25053 na nazwisko Łępańczyka Marta Irena, Stonawa gmina Sipiory pow. Szubin. (3978P)

ZGUBIONO kartę meldunkową F XX/15897 wydaną przez gm. Dobcz. Zebrowski Stanisław, Magda. enka. (3980P)

ZGUBIONO legitymację fabryczną nr 1447 Kwiatkowski, Paweł. Szynych pow. Chełmno. (3978P)

ZGUBIONO kartę meldunkową oleg. legitymację zw zaw. i Związkiem z 2 miejsc pracy. Hanuś Maria, Grudziądz, ul. Koszyńców Gdyskich 14. (3979g)

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 238 na nazwisko Silarz Tadeusz, Bydgoszcz. (3975G)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zatorska Gertruda zam. Chełmno, Wodna 8. (3981g)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr 25649 wystawioną przez gminę Czernk na nazwisko Milka Agnieszka. (3955P)

ROŻNE

UBEZPIECZENIE rzeczowe po prowadzą samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 „Praca”. (3986G)

UNIEWAZNIA się zgubiona pieczęć Rolnicza Spółdzielni Wytwórcza Wiosna „Ludu w Kruszynce poczta Strzelewo pow. Bydgoszcz telefon Strzelewo 2. (3983G)

Przedzę

wielbniang — chłopską kupi w każdej ilości po cenach wolnorynkowych

PRZEDZALNIA CPLIA Bydgoszcz, Al. 1 Maja 67 (G. P. 1637k)